

Sygn. akt I ACz 203/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	SSA Elżbieta Karpeta
Sędziowie:	SA Ewa Jastrzębska SO (del.) Jolanta Polko

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku	A. G.
------------------	-------

z udziałem Komisarza Wyborczego w (...), Przewodniczącego Gminnej Komisji Wyborczej w (...) i Przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej w (...)

w trybie art. 82 i art. 392 Kodeksu wyborczego

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 15 grudnia 2014 r., sygn. akt I Ns 292/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 203/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w (...) pozostawił bez dalszego biegu protest wyborczy, złożony przez wnioskodawcę A. G. w trybie art. 82 i art. 392 Kodeksu wyborczego.

W ocenie Sądu Okręgowego protest ten nie spełniał wymogów określonych w art. 392 § 2 kodeksu wyborczego, to jest nie zawierał zarzutów i dowodów, na jakich wnioskodawca opierał swoje zarzuty. W uzasadnieniu wskazano, że nie może stanowić podstawy protestu ogólnikowe stwierdzenie nie poparte żadnymi dowodami, że komisje wyborcze – gminna i obwodowa nie dopełniły obowiązków nałożonych przepisami ustawy bądź wiążącymi wytycznymi Państwowej Komisji Wyborczej, bez wskazania w zarzutach, jakich konkretnie obowiązków komisja nie dopełniła. Wskazano, że wnioskodawca nie sprostował obowiązkowi wykazania, które karty głosowania zostały wadliwie zaliczone do głosów ważnych, a które do głosów uznanych za nieważne oraz ich liczby. Zdaniem Sądu Okręgowego ograniczenie

się wnoszącego protest do wnioskowania o sprawdzenie kart do głosowania, a także ogólnikowe powołanie dowodów z protokołów oraz zeznań świadków członków Gminnej Komisji Wyborczej w (...), nie dawało podstawy do przyjęcia, że protest spełniał warunki określone w art. 82 § 1 i art. 392 kodeksu wyborczego.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można także było podzielić zarzutu wnoszącego protest, że doszło do naruszenia wytycznych Państwowej Komisji Wyborczej zawartych w załączniku do uchwały z dnia 18 października 2010r. w związku z art. 443 § 3 kodeksu wyborczego, gdyż wnioskodawca nie wskazał konkretnie, na czym miałyby polegać uchybienia w przebiegu losowania, a ogólnikowe powołanie się na zeznania świadków w osobach członków komisji wyborczej, bez określenia ich personaliów, jest niewystarczające do przyjęcia, że doszło do naruszenia prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego przepisy kodeksu wyborczego statuują daleko posunięty rygoryzm w zakresie formułowania podstaw protestu, jego formy i treści, a sąd rozpoznaje protest wyłącznie w granicach podniesionego w nim zarzutu, który nie może być zmieniony ani też rozszerzony po upływie ustawowego terminu do jego wniesienia; nadto wyłączona jest możliwość działania sądu z urzędu w zakresie poszukiwania nowych dowodów i przeprowadzania dowodów z urzędu.

Zażalenie na to postanowienie złożył wnioskodawca zarzucając:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz przepisów postępowania przez przyjęcie, że dowody wskazane przez skarżącego nie spełniają wymogów umożliwiających Sądowi zbadanie i ocenę zarzutów wnoszącego protest oraz na ich podstawie ocenę prawidłowości wyborów, a także, że ewentualne ich doprecyzowanie nie było możliwe w trybie wezwania skarżącego do uzupełnienia protestu;
- nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez brak rozpatrzenia dowodów zgłoszonych przez wnoszącego protest;
- naruszenie przepisów art. 82 i art. 392 kodeksu wyborczego poprzez przyjęcie, że protest nie spełnia warunków określonych w tych przepisach, a w szczególności nie wskazuje dowodów, na których wnoszący opiera swoje zarzuty.

W oparciu o te podstawy skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w świetle przywołanych w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia przepisów, Sąd Okręgowy nie dokonywał oceny dowodów, gdyż rozstrzygnięcie zostało oparte na podstawie art. 393 § 2 kodeksu wyborczego, czyli bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Wobec tego wydając zaskarżone postanowienie Sąd Okręgowy nie mógł dopuścić się naruszenia przepisów postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, stąd zarzut skarżącego okazał się chybiony.

Nie zasługiwała na uwzględnienie powołana przez skarżącego w złożonym zażaleniu argumentacja, że art. 393 § 1 Kodeksu wyborczego daje podstawę do wzywania wnioskodawcy do uzupełnienia braków formalnych protestu w zakresie uzupełnienia zarzutów oraz dowodów. Zgodnie z powołanym przepisem sąd okręgowy rozpoznaje protesty wyborcze w postępowaniu nieprocesowym. Nie powinno przy tym ulegać wątpliwości, że treść tej normy obejmuje konieczność odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego we wspomnianym zakresie.

Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, że są one stosowane w sposób pełny, tzn. bez zmian w ich dyspozycji, albo stosowane z odpowiednimi modyfikacjami, albo w ogóle nie są stosowane. Wyboru jednego z tych trzech wariantów dokonuje się przy uwzględnieniu uregulowań kodeksu wyborczego. Wybór ten jest jednak utrudniony, ponieważ przepisy postępowania nieprocesowego nie są wyczerpujące i poprzez odesłanie

zawarte w art. 13 § 2 k.p.c. mają do nich odpowiednie zastosowanie przepisy o procesie. Oznacza to, że w sprawach wywołanych protestem wyborczym w pierwszej kolejności uwzględnia się przepisy kodeksu wyborczego, jeżeli zaś ta regulacja nie jest wyczerpująca, stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania nieprocesowego, a następnie - gdy również i ta regulacja nie wystarcza - przepisy o procesie (por. komentarz do art. 393 Kodeksu wyborczego, Bogusław Dauter, opubl. w LEX, 2014).

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy zasadnie powołał się na treść art. 392 § 2 kodeksu wyborczego, który stanowi, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Z kolei w oparciu o art. 393 § 2 kodeksu wyborczego w razie wniesienia protestu niespełniającego warunków określonych w powołanym art. 392 § 2 kodeksu wyborczego sąd zobligowany jest pozostawić protest bez dalszego biegu.

Rację należy przyznać Sądowi Okręgowemu, że regulacja z art. 392 § 2 kodeksu wyborczego nakłada na wnoszącego protest obowiązek przedstawienia lub wskazania tak zarzutów jak i dowodów już w piśmie zawierającym protest, a zatem wykluczona jest możliwość odpowiedniego stosowania art. 130 k.p.c. i wzywania do wskazania dowodów, bądź ich doprecyzowania.

Ustawodawca dopuszczając możliwość wniesienia protestu wyborczego w sposób jednoznaczny określił zarówno to, czego protest może dotyczyć, na jakich może się opierać zarzutach i jakie są wymogi formalne protestu wyborczego oraz to, kto ten protest może wnieść.

Skarżący złożył protest wyborczy przeciw ważności wyborów w okręgu wyborczym nr 7, obwodzie głosowania nr (...) w gminie (...) k/(...), domagając się stwierdzenia nieważności wyboru radnego M. F. z listy nr (...) do Rady Gminy (...) z uwagi na naruszenie przez Komisję Wyborczą art. 439 § 1 i 2 kodeksu wyborczego przez uznanie za ważne głosów nie spełniających wymogów określonych w § 1 art. 439 kodeksu wyborczego oraz za nieważne głosów mimo prawidłowo zakreślonych kart do głosowania.

Podnoszonych przez wnoszącego protest okoliczności nie można zakwalifikować w żadnej z dwóch kategorii naruszeń prawa wyborczego, opisanych w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego. Prawo wyborcy do wniesienia protestu przeciwko ważności wyborów nie oznacza, że może on kwestionować cokolwiek, co wiązałoby się z wyborami, lecz powinien sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których te zarzuty opiera, przy czym powinny być to zarzuty dotyczące naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego w zakresie ustalonym w art. 82 § 1 tego Kodeksu. Przedmiotem zarzutów przeciwko ważności wyborów może być między innymi naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów. W okolicznościach niniejszej sprawy skarżący wprawdzie powołuje się na naruszenie przez Komisję Wyborczą art. 439 § 1 i 2 kodeksu wyborczego, wskazując na niewłaściwe kwalifikowanie głosów jako ważnych bądź nieważnych, jednakże nie przedstawia żadnych konkretnych zarzutów, które mogłyby przemawiać za wadliwością działań Komisji Wyborczej w trakcie liczenia głosów, a mianowicie na czym miałyby polegać wadliwość kwalifikacji określonych głosów, ilu kart do głosowania wadliwość dotyczyła, które z kart do głosowania zostały wadliwie zliczone, a także w jaki sposób wpłynęło to na wynik wyborczy. Ponadto skarżący nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdziłyby tak ogólnikowo postawiony zarzut. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że wnioskiwane przez skarżącego sprawdzenie kart do głosowania oraz protokołów wyników głosowania, nie stanowi dowodu na poparcie twierdzeń zgłoszonych w proteście, gdyż w praktyce sprowadzałyby się do ponownego przeliczenia głosów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również drugi z zarzutów podnoszonych w proteście nie spełniał wymogów określonych w art. 392 § 2 kodeksu wyborczego. Skarżący zarzucając naruszenie treści Uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 6 października 2014r. w sprawie wytycznych dla terytorialnych komisji wyborczych dotyczących ustalania wyników głosowania i wyników wyborów do organów jednostek samorządu terytorialnego w związku z art. 443 § 3 kodeksu wyborczego, wskazywał na uchybienia w przebiegu losowania, to jest osoby przeprowadzającej losowanie oraz trybu losowania. Również w tym wypadku skarżący nie przedstawił konkretnych zarzutów, a mianowicie nie wskazał, na czym miały polegać uchybienia w przebiegu losowania, które z wytycznych Państwowej Komisji Wyborczej

zostały naruszone, osób, które dopuściły się tych uchybień. Nie wyjaśnił także, w jaki sposób domniemane uchybienia wpłynęły na wynik głosowania. Nadto skarżący również w tym wypadku nie wskazał dowodów na poparcie swoich twierdzeń, szczególnie w zakresie wnioskowanych zeznań świadków bez określenia personaliów tych osób.

Reasumując wnoszący protest obowiązany jest, bez wzywania ze strony sądu o uzupełnienie braków formalnych protestu, nie tylko sformułować w nim zarzuty, ale również przedstawić dowody, gdy takowe posiada, lub wskazać je, gdy nie pozostają w jego dyspozycji. Rozpoznawanie protestów przez sądy okręgowe jest, bowiem szczególnym działaniem sądów, w zakresie, którego przepisy Kodeksu postępowania cywilnego znajdują jedynie odpowiednie zastosowanie (art. 393 § 1 kodeksu wyborczego). Wyjątkowy charakter unormowań zawartych w kodeksie wyborczym wyklucza możliwość działania przez Sąd z urzędu w zakresie poszukiwania i gromadzenia dowodów.

Wskazane względy prowadzą do wniosku, że trafnie zaskarżonym postanowieniem protest wniesiony przez skarżącego pozostawiony został bez dalszego biegu, jako że nie zawierał skonkretyzowanych zarzutów ani przedstawienia i wskazania dowodów. Na marginesie należy jedynie wskazać, że skarżący wnosząc protest nie wykazał także, że jest osobą uprawnioną do złożenia protestu w rozumieniu art. 82 § 2, 3 i 5 kodeksu wyborczego.

Z powyższych przyczyn zażalenie, jako pozbawione uzasadnionych podstaw należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.